Strzyga w kulturze ludowej i jej potencjalne nawiązania do sów

Strzygę (*striga*, *strigibus*, *strega*, *striga*, *strzyga*, *strzygoń*) w kulturze ludowej utożsamia się z istotami wampirycznymi. Etymologicznie nawiązuje się przy tym do łaciny, a w symbolice zoomorficznej do sowy. Czy takie ujęcie jest trafne, czy też bazuje na stereotypach?

Źródła z IV p.n.e. dotyczące greckich mitów, opisują Strix jako istotę nocną, która stała głową w dół, a nogami do góry, wydawała do tego przerażające odgłosy. Takie przedstawienie tej istoty wskazuje nie na sowę, lecz nietoperza. Zdaniem Boeus'a (zlatynizowanego Greka), autora „Ornithogonii", dzieła opisującego mitologiczną genezę różnych gatunków ptaków - sowa, czyli Strix - powstała z przemiany niepokornej dziewicy Polyfontes w sowę. Polyfontes sprzeciwiła się Afrodycie, za co ta spowodowała u niej przypływ szaleństwa, w efekcie którego zakochała się w niedźwiedziu. Po tym zdarzeniu Polyfontes powróciła do domu rodzinnego, gdzie ze związku z dzikim zwierzem urodziła dwóch synów (Agriusa i Oreiosa), olbrzymów/kanibali, którzy sprawiali kłopoty ludziom i Bogom. Dzeus wysłał Hermesa, aby uśmiercić całą rodzinę, jednak ze względu na pokrewieństwo Polyfontes i jej synów z Aresem, Bóg wojny ujął się za ich losem. Ostatecznie Hermes nie zabił ich, lecz przemienił w drapieżne istoty podobne do ptaków. Polyfontes miała się stać nocnym ptakiem, który nie spożywa pokarmów, wydaje za to przeraźliwe głosy, za których pośrednictwem zwiastuje ludziom konflikty i wojny.
W późniejszym czasie, właśnie za sprawą wrzasków wydawanych przez *striges*, zaczęto utożsamiać ją z sową (pójdźką *Athene noctua*, puszczykiem *Strix aluco*). Z kolei jej syna, Agriusa zamieniono w Lagos (prawdopodobnie uszatkę *Asio otus*) kojarzoną z symbolizowaniem złego losu, a Oreiusa w padlinożernego sępa *Gyps sp.*

Kolejny rzymski autor, Plautus w swoim dziele „Pseudoulus" opisywał w sposób wieloznaczny przyrządzanie potraw za pomocą *liquore strega* vel *strigibus*. Jednak kontekst zawarty w treści wskazuje, że sytuacje takie miały miejsce w czasie uczt. Zastosowanie przyprawy *liquore strega* miało się przyczyniać do tego, aby móc spożywać wnętrzności innych osób, co przytaczany fragment czyni oderwanym od postrzegania *strigibus,* jako ptaka lub złych duchów, a przenosi nas raczej w obszar obrzędów kanibalistycznych.

W I w p.n.e. zdaniem Horacego *striges* (rozumiana jako nocna, zła moc) miała pióra, co sytuowałoby ją w domenie awifauny. W podobny sposób *striges* identyfikują Ahantis, Owidiusz, Seneka, Horacy czy Propercjusz, którzy utożsamiają ją z ptasią istotą, pochodzącą

z krainy umarłych. Według Owidiusza *striges* rozcinały niemowlęta i żywiły się ich krwią. Przy czym autor ten nie był pewny, czy są to prawdziwe realne ptaki, czy istoty magiczne, wykorzystywane przez czarownice. Kwintus Serenus Sammonikus, w III w n.e jako pierwszy przypisał atakowanie dzieci przez „czarną *striges*". Jednak i w tym przypadku, autor przedstawił opis *striges*, według którego istotę te należałoby raczej identyfikować z nietoperzem.

Dopiero na przełomie er, w kulturze łacińskiej przyjęło się powiązanie *striges* z sową. Niemniej w I w ne, Pliniusz w „Historii naturalnej" twierdził, że nie da się jednoznacznie ustalić o jakiego ptaka (zwierzę) chodzi w przypadku *Strix*.

Strzyga to także istota występująca w słowiańskiej kulturze ludowej. Wygląd zewnętrzny i funkcje strzyga miała zbliżone do tych zapisanych w dziełach łacińskich. Strzyga w polskiej etnografii najczęściej jest przedstawiana jako istota kobieca, względnie kobieta o ptasich nogach. Aleksander Bruckner, który w swojej twórczości za wszelką cenę usiłował dowieść wtórności wierzeń i kultury słowiańskiej wobec innych ludów, jak nie trudno przypuszczać etymologii postaci strzygi w polskim folklorze doszukiwał się w zapożyczeniu z kultury łacińskiej. Jego zdaniem miało nastąpić poprzez obszar Bałkanów. Problem w tym, że na terenie Bałkanów pojęcie strzygi różni się znacząco od istoty opisywanej w obszarze kultury rzymskiej jak też zachodnio- i wschodniosłowiańskiej. Na Bałkanach strzyga nie jest istotą, duchem, zjawą, czy upiorem lecz czarownicą, która przemienia lub wciela się w wybrane zwierzę, aby szkodzić ludziom i ich gospodarstwom. Dodać należy, że strzygi na Bałkanach nie miały raczej charakteru wampirycznego.

W przytaczanych interpretacjach, wskazujących na zaczerpnięcie idei słowiańskiej strzygi od łacińskiej *strige,s* znaleźć można co najmniej kilka błędów merytorycznych. Pierwszym jest to, że treści w kulturach tradycyjnych (zgoła odmiennie niż w kulturze współczesnej, nowoczesnej, a szczególnie ponowoczesnej) nie przenikają się, nie następują zapożyczenia. Wynika to z faktu, że charakterystycznym dla tych kultur jest ich hermetyczność, czyli właściwość, która zapobiega domniemanemu przenikaniu się obrzędów. W przypadku kultur tradycyjnych występowanie analogii lub wspólnych wątków najczęściej można zawdzięczać ich wspólnej, minionej genezie. Wskazuje to, że wiedza na temat strzyg u ludów italickich (m.in. Etrusków), jak i Słowian mogła mieć wspólne, pierwotne źródło.

Kolejne nieścisłości dotyczą funkcji tych istot, ale także etymologii językowej ich nazw własnych. W słowiańskiej kulturze ludowej strzyga nie jest powiązana wyłącznie z siłami żeńskimi, ponieważ opisywany jest także męski odpowiednik strzygi, jakim jest

strzygoń lub strzyż. Takie ujęcie nie tylko odchodzi od łacińskiego kanonu w opisie tej postaci, ale kwestionuje go jako źródło pierwotne. W wielu mitologiach ludów indoeuropejskich zwykle pierwotnym jest występowanie różnych klas istot w parach reprezentujących obie płcie. Wynikałoby z tego, że dwupłciowość strzygi w kulturze słowiańskiej jest bliższa pierwotnemu znaczeniu, aniżeli pozostałość tych wierzeń w kulturze łacińskiej.

Kolejną wątpliwość budzi etymologia słowa strzyga. Pierwotnie w łacinie *strigis* oznaczało wrzask, co bezpośrednio nawiązuje do szczególnej cechy italskiej *striges* i słowiańskiej strzygi. Łaciński źródłosłów omawianego pojęcia, czyli *stri* oznacza: pas, opasywanie. W zakresie etymologii słowiańskiej pojęcie strzygi można wywodzić od strzykania (hałasu), co miałoby analogiczne znaczenie do łacińskiego. Analogii znaczeniowo-leksykalnych można także poszukiwać w pokrewnej przedchrześcijańskim Słowianom (w zakresie systemu religijnego i kultury) aryjskiej tradycji Siang Siung. W starożytnym języku Siang Siung *śri* oznaczało klasę istot o cechach wampirycznych, które atakowały małe dzieci i przebywały na cmentarzach.

Ten trop prowadzi nas do dwóch wniosków. Przede wszystkim wskazuje na wspólne źródło językowe i znaczeniowe dla słowiańskiej strzygi i łacińskiej *striges*. Po wtóre odnosi się do zasadniczych funkcji strzyg i strzygoni, które wskazują na taki zakres aktywności, jak: wysysanie ludzkiej krwi, rzadziej wnętrzności, co byłoby bezpośrednim nawiązaniem do wampiryzmu. Strzygi atakowały w ten sposób śpiących. Najczęściej ofiarami strzyg miały padać dzieci, ale także osoby samotne jak wdowy, wdowcy. Jeśli chodzi o pochodzenie klasy istot typu strzygi, wiązano je z duszami ludzi umarłych w niesprzyjających warunkach, czyli zmarłych dzieci (bez chrztu, co jest oczywiście dodatkiem chrześcijańskim), kobiet które odeszły w czasie porodu lub połogu, osób zmarłych nagle. Innymi słowy były to istoty podobne do głodnych duchów w Azji Centralnej określanych mianem *preta*. Istoty te to tzw. błąkające się dusze, cienie czyli istoty, którym z różnych względów został zaburzony proces przejścia w zaświaty. W efekcie zatrzymały się one w świecie żywych lub w obszarze między żywymi a zaświatami.

Na uwagę zasługuje fakt, że znaczącą przeszkodą w odpowiednim przejściu przez proces umierania było wprowadzenie w ramach chrystianizacji pochówku inhumacyjnego. Charakterystyczne jest, że dopiero od tego czasu gwałtownie wzrosła liczba pochówków ze śladami praktyk antywampirycznych, jak: kładzenie zmarłego twarzą do ziemi, pętanie kończyn, przygniatanie kamieniem, odcinanie głowy, wbijanie różnych ostrych (drewnianych jak i metalowych) narzędzi w ciało zmarłego, najczęściej w klatkę piersiową lub głowę.

Strzygoń i strzyga byli zatem istotami na poły ludzkimi z ptasimi nogami. Według wzmianek zawartych w materiałach etnograficznych, wynika również, że często były to osoby, które posiadały dwie dusze, tym samym dwa serca: ludzkie i wampiryczne. W efekcie Strzyga i Strzygoń przemieniali się w istoty destruktywne pod wpływem sprzyjających okoliczności (noc, nów, wietrzne noce, trzy tygodnie przed adwentem) lub po obumarciu w nich ludzkiej duszy. W tym ostatnim przypadku po pochowaniu takiej osoby, uaktywniała się dusza wampiryczna, która wychodziła w nocy z grobu i dokonywała najść na ludzkie siedziby. Z tego właśnie względu stosowano konkretne praktyki antywampiryczne, jak przebijanie serca (drugiej wampirycznej duszy) kołkiem osinowym.

Część ukraińskich i białoruskich opisów Strzyg i Strzygoni podkreślała ich ptasie lub nietoperze cechy, w tym zdolność latania, atakowania ofiary z góry, wlatywania do domu przez okno. Najczęściej istoty te kojarzono z sowami, kaniami *Milvus sp.*, nietoperzami *Chiroptera*, ale także psami, świniami, kotami. Kolejną cechą i funkcją strzyg, nawiązującą do sów jest dar wieszczenia. W słowiańskim folklorze wieszczyły dzieci strzyg lub strzygoni. Należy z kolei pamiętać, że także wielu gatunkom ptaków szczególnie tych mających związek z zaświatami przypisywano moc wieszczenia, z ich głosu, lotu, zachowania czytano przyszłość. Dotyczyło to m.in. sów (pójdźki, puszczyka, uszatki, płomykówki *Tyto alba*, puchacza *Bubo bubo*), jak też kukułki *Cuculus canorus*, kaczki, bociana *Ciconia sp*., łabędzia *Cygnus sp.*, kruka *Corvus corax*, sroki *Pica pica*.

Strzygi swoje dzieci czasami podrzucały w miejsce zdrowych dzieci. Wówczas takie dzieci nazywano podmieńcami. Jak wspomniano, strzygi i strzygonie swoje ofiary atakowały nocą, podczas snu. Zakradały się do izby przez dziurkę od klucza lub inne szczeliny w drzwiach, ścianach, oknach. Następnie siadały na torsie ofiary i wypijały jej krew lub je podduszały. Osoby zaatakowane charakteryzowały się oznakami utraty siły życiowej, bladością, podkrążonymi oczami, ciągłym zmęczeniem i ogólną słabością.

Warto przy tym jednak rozróżnić postać strzygi czy strzygonia od upiora, który w wiekach XVIII i XIX był już postrzegany w oderwaniu od strzygi. O ile strzydze przyporządkowywano działania incydentalne, związane nie tylko z wampiryzmem (nie zawsze prowadzącym do śmierci), ale także nękaniem, podmienianiem dzieci lub funkcją mantyczną, o tyle upiór atakował stale, aż do śmierci swojej ofiary. Często powodował śmierć wielu osób oraz zwierząt i traktowany był jako zaraza, ponieważ jego ugryzienie powodowało zarażenie ofiary, dzięki czemu szybko zwiększał się zasięg oddziaływania upiora/ów.

Działania zapobiegające takim atakom polegały na zmawianiu specjalnych modlitw, trzymaniu czosnku przy osobie będącej ofiarą. W celu nie przedostania się Strzygi do sypialni, wkładano także w dziurę od klucza ostre przedmioty (drzazgi, gwoździe). Trupa podejrzanego o bycie strzygoniem/upiorem obsypywano w grobie makiem. Na Kociewiu wkładano do takiego grobu sieć rybacką. Za najskuteczniejszą metodę uważano spalenie zwłok, czyli wykonanie pochówku ciałopalnego, co było równoznaczne z przeprowadzeniem suszy w zaświaty.

Strzygi, strzygonie, czy upiory nie były jedynymi istotami łączonymi ze światem zmarłych, ale także postaciami demonicznymi wypijającymi krew osób żyjących i przejawiających się, jako krwiożercze ptaki lub pół ludzie/ pół ptaki. Do istot takich należały także nawki. Znane pod nazwą navьe, gdyż tak zostały wzmiankowane w rusińskim latopisie Nestora „Powieść minionych lat" (z XI w). Nawki posiadały wiele cech wspólnych ze strzygami. Były to istoty, których geneza wiązała się ze zmarłymi dziećmi lub kobietami zmarłymi w połogu. Sama nazwa nawki odnosi się do zaświatów, które na słowiańszczyźnie określano mianem Nawi.

Podsumowując strzygi i strzygonie należą do jednej z wielu klas istot. Ich bytowanie jest skutkiem zakłócenia procesu przejścia w zaświaty. Istoty te opisywane były w wielu kręgach kulturowych, powiązanych najczęściej z ludami Eurazji. Symbolicznie istoty te wyobrażano sobie w nawiązaniu do ptaków drapieżnych, głównie różnego gatunku sów. ale także nietoperzy.

Opracował:
Rafał Jakubowski
Wydawnictwo i Stowarzyszenie PraŹródła
www.prazrodla.pl
https://www.facebook.com/praZrodla

Bibliografia

1. Boῖος, Ornithogonia
2. Brückner A., *Mitologia słowiańska i polska,* Ossolineum, Warszawa 1985
3. Federowski, Lud z okolic Żarek, Siewierza, Pilicy, Warszawa 1889
4. Hunter R., *The Hesiodic Catalogue of Women, Cambridge University Press* 2005
5. Fischer A. *Zwyczaje pogrzebowe ludu polskiego*, Lwów 1921
6. Gajl T. *Herbarz polski od średniowiecza do XX wieku : ponad 4500 herbów szlacheckich 37 tysięcy nazwisk 55 tysięcy rodów.* L&L, Gdańsk 2007
7. Gołębiowski Ł*., Lud polski. Jego zwyczaje, zabobony,* Warszawa 1830
8. Gustawicz S., *Kilka szczegółów w ludoznawczych z powiatu bobreckiego*, Lud, t. 8, Lwów 1902
9. Kolberg O., *Lud. Wielkie Księstwo Poznańskie*, cz. VII, Kraków 1882
10. Kolberg O., *Lud. Pokucie*, cz. III, Kraków 1888
11. Kolberg O, *Lud. Pomorze*, DWOK, Kraków 1965
12. Kolberg O., *Lud. Tarnowskie-Rzeszowskie*, DWOK, Warszawa1967
13. Kolberg O., *Lud. Mazowsze*, cz. VII, DWOK, Kraków 1970
14. Kolberg O., *Lud. Ruś Karpacka,* cz.II, DWOK Wrocław-Poznań 1971
15. Nestor, *Powieść minionych lat*, Ossolineum, Warszawa 1999
16. *Owidiusza Nasona Metamorphoseon, To iest Przeobrażenia*, Kśiąg Piętnaśćie.https://dbc.wroc.pl/publication/155905
17. Pietkiewicz C., *Umarli w wierzeniach Białorusinów*, Pamiętnik Warszawski, Warszawa 1931
18. Plautus, Pseudoulus, https://bmcr.brynmawr.edu/2009/2009.07.03
19. Pliniusz Historia nauralna, Ossolineum, Warszawa 1961
20. Quinti Sereni Samonici, *De medicina praecepta saluberrima*. https://archive.org/details/bub_gb_N1Uw9xs4iFMC
21. Quintus Horatius Flaccus , Epodes II
22. Reynolds J., *Surcho: Burntfood offering in the Bon Tradition*, Ligmincha 2008
23. Świętek J., *Lud nadrabski od Gdowa po Bochnię. Obraz etnograficzny*, Kraków 1893
24. Udziela S., *Świat nadzmysłowy ludu krakowskiego mieszkającego na prawym brzegu Wisły*, Warszawa 1922
25. Vinogradova L.N, *Slavianskiye drevnosti*, T.5., Mezhdunarodnye otnosheniya, Moskva 2012